

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Biurowiska Redakcji i Administracji ulica Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12, w biurze dzienników **S. Sokolowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690. Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji

20 Mk.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440— Mk
we Lwowie z dostawą	500— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	500— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokolowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Wyjazd Min. Skirmunta do Pragi.

Czeskie Biuro prasowe donosi, że polski minister spraw zagranicznych Skirmunt przybędzie we czwartek do Pragi.

Z Pragi donoszą: Z okazji spodziewanej wizyty polskiego ministra spraw zagranicznych Skirmunta, dzienniki czeskie wskazują na znaczne polepszenie się stosunków polsko-czeskich.

„Czas” poświęca serdeczny artykuł p. Skirmuntowi, jako wybitnemu politykowi, za którego rządów stosunki obu państw weszły na drogę rokującą dobre nadzieje.

Delegacja huculska w Warszawie.

Huculszczyzna to jeden z najbardziej zajmujących zakątków naszego kraju, — zarówno pod względem krajoznawczym jak i etnograficznym. Lud, używający bardzo oryginalnego narzecza języka ukraińskiego, obdarzony fantazją artystyczną, temperamentem, który odróżnia go od całej ludności galicyjskiej, zbliżony tem raczej do szlachcica polskiego, niż do chłopca ruskiego, — zawsze cieszył się sympatją tej części Polski, która go znała. Teraz po epoce nieporozumień, wynikłych nie tyle ze złej woli, ile z braku orientacji i naiwności zwraca się ów lud ku Polsce, ku jej stolicy, chcąc nawiązać bezpośredni kontakt.

Od jednego z uczestników delegacji huculskiej, która w dniach od 21. do 28. października bawiła w Warszawie, dowiadujemy się następujących szczegółów:

Myśl wyjazdu do Warszawy

Myśl wyjazdu do Warszawy nurtowała wśród Huculów już od wiosny. Styszeli, że w Warszawie są władze polskie, życzliwe odnoszące się do ludności ruskiej i to ich zachęciło do wyjazdu. Stosunki na Huculszczyźnie, zła komunikacja i zła aprowizacja, stosunki administracyjne, brak oświaty itp. wszystko to w kraju steranym wojną i burzonym agitacją, kazało lepszym jednostkom szukać poprawy doli przez zainteresowanie sobą serca Polski. Nie wątpili, że zostaną przyjęci życzliwie i ze zrozumieniem, — pomni, jak życzliwie i serdecznie witano teatr huculski, który objeżdżał przed wojną miasta Galicji. Jednak zarówno brak zrozumienia, a nawet zła wola ze strony niektórych czynników administracyjnych jak i ze strony miejscowej inteligencji ruskiej, jednym słowem jednych i drugich, pograżonych w „nieprzejednaniu”, — przeszkadzał kilkakrotnie zamierzonemu wyjazdowi, a nawet zniechęcał największych zwolenników i organizatorów wyjazdu.

Wreszcie wieść o zamachu lwowskim na Naczelnika Państwa,

którego portret obecnie, jak można się łatwo przekonać, znajduje się w wielu chatkach huculskich, a którego tam nazywają „Najjaśniejszy Pan Naczelnik”, spowodował ich do „ryzykownego” wyjazdu, na który niektórzy urzędnicy patrzyli okiem podejrzliwym, a księża ruscy groźnym. Dla Huculów poza takimi środowiskami ich ruchu, jak Kosów, Nadwórna, Peczeniżyn i Kolomyja nie znającym świata Bożego, wyjazd do Warszawy był zdaniem i przedsięwzięciem wielkiem.

Dzięki niezmiernie życzliwemu poparciu dyrektora Białego Krzyża, Federowicza, znawcy Huculszczyzny, znaleźli delegaci pomieszczenie

w Domu Białego Krzyża,

gdzie byli podejmowani bardzo gościnnie i gdzie mieli sposobność zetknąć się z reemigrantami z

Rosji, z opowiadań, których wynieśli okropny obraz życia w „raju” bolszewickim.

Nie znając Warszawy za poradą pań z Białego Krzyża poszli do Sejmu, gdzie zetknęli się z grupą posłów ludowych. — Niezapomniana była chwila, kiedy Huculi w „postoładach”, szerokich pasach i barwnych serdakach, z torbami skórzanymi, nabijanymi mosiężnymi gwoździkami, z toporkami góralskimi,

weszli do Sejmu,

otoczeni przez tłum posłów i widzów. Pierwszy powitał delegację poseł Roj. Bardzo się nim cieszyli, widząc swego człowieka, t. j. chłopca w Sejmie. Głównym momentem pobytu w Sejmie była długa, serdeczna i ufną rozmowa z prezesem P. S. L., posłem Witosem. Wypowiedzieli mu swoje prośby i skargi przez usta jednego z inteligentów ukraińskich, patrzących trzeźwo na potrzebę nawiązania stosunków polsko-ukraińskich, którzy na wieść o wyjeździe delegacji huculskiej do Warszawy, pośpieszyli za nią wraz z chłopami z dolin.

Posłowie ludowi dopomogli członkom delegacji w dostaniu się do urzędów i wyższych instancji. Między innymi byli delegaci

u ministra spraw zagran. Skirmunta,

gdzie interweniowali w sprawie polonin, będących dla nich źródłem utrzymania, a według krążących pogłosek skazanym na przydzielenie Rumunii. Gorącym rzecznikiem i obrońcą spraw huculskich był wójt Żabięgo, największej wsi na Huculszczyźnie i w Polsce, Iwan Duteczak, który stanowczo zaprotestował przeciw zamierzonemu odstąpieniu części Huculszczyzny Rumunii, a tem samem oświadczył się przeciw oderwaniu tej polaci ziemi od Polski.

Przyjęci życzliwie przez Ministra spraw zagran., udali się delegaci

do Ministerstwa spraw wewnętrznych,

gdzie dopiero rozwiązały się im języki. Posłuchanie u Wiceministra Dunikowskiego przybrało bardzo serdeczny charakter, a zakończyło się zaproszeniem delegacji na bankiet, na którym wzniesiono kilka serdecznych toastów. Imieniem Ministra spraw wewnętrznych wziął udział w bankiecie radca Weisbrod, który w przemówieniu swem dał wyraz sympatji całej Polski do Huculów i ich pięknych gór i zapewnił, że wszystko, co będzie można, uczyni się dla poprawienia ich doli i że cała Polska pociągnięta pięknem gór zainteresuje się Huculszczyzną i zechce ją poznać w najbliższej przyszłości. Przyjęcie miało cechy bardzo swojskie i serdeczne.

Z kolei przybyli Huculi

do Ministra aprowizacji,

któremu nie tajne było groźne położenie aprowizacyjne, w jakim się znajduje Huculszczyzna. W Ministerstwie temu doznali również przychylnego przyjęcia i otrzymali konkretne zapewnienie pomocy ze strony Rządu. Pomoc ta ma być udzielona przede wszystkim Komitetowi ratunkowemu Huculszczyzny, obejmującemu powiaty całego Pokucia.

W Ministerstwie sprawiedliwości

funkcjonowała delegacja w sprawie abolicji p.

Prowokacje sowietów.

Źródło wypadków ostatnich dni sięga zorganizowanej akcji monarchistycznej, w której występował konspiracyjnie komuniści. Popierając ruch ten, spodziewali się dojścia do władzy. Przewidzianem było utworzenie oddziałów, celem przerwania sił swych przez kąt bukowiński, przez południowo-wschodni cypl galicyjski. Oddziały komunistyczne Węgier i czeskie, galicyjsko-ukraińskie, zasilone przez żołnierzy czerwonej armji, znalazłyby zbrojne poparcie. Pospieszające za sobą wydarzenia, spowodowałyby wojnę z Rumunią — czem należy tłumaczyć niezwykle silne obstawienie granicy rumińskiej przez wojska bolszewickie. Ze oddziałów galicyjsko-ukraińskich przybyłe tam z Rosji, jakoteż internowane na Węgrzech, wykorzystałyby tę chwilę dla swoich celów, nie należy wątpić.

Na terenie wiecznej walki we wschodniej Małopolsce — przygotowywany kongres bolszewicki za podstawę swych operacji wybrał Lwów. Stąd nie spisku, uknuta zbrodnico, miała rozszerzać się coraz więcej — z czem nie kryją się pisma ukraińskie, grożąc terrorem. A w depezy, podanej z Kijowa z dnia 21 października, podają gazety bolszewickie o wybuchu powstania na Besarabji i o nastąpieniu zbrojnego starcia powstańców z kawalerją rumuńską.

Prowokacyjny system sowietów usiłuje wywołać nową wojnę. Chce rozmyślnie, przysyłając agitatorów do robienia powstań, postawić Rząd polski wobec faktów dokonanych. Musimy wytyczyć czujność całego społeczeństwa. Niebezpieczeństwo jeszcze nie minęło. Powtarzające się systematycznie aresztowania i wykrywanie gniazd bolszewickich, oraz perfidne wytwarzanie rozmyślnych powstań — dowodzą tylko o niezłomnej wrogiej akcji bolszewji, o zamaskowanym przygotowaniu planów pod pokrywką pokoju.

Metodę działalności intryganckich i bezczelność w wyszukiwaniu winnych (nota bolszewicka o popieraniu powstań na Ukrainie), w czasie zawartego pokoju — społeczeństwo nasze musi zrozumieć i każdy przejaw hipokryzji, godzącej w byt Państwa Polskiego — piętnować manifestacją protestu.

Maszyny do pisania L. C. Schmitz & Bros najnowsze modele, cicho piszące sprzedaje pomimo wysokiego kursu dolara (po nader korzystnej cenie) firma Ludwik Aksmann, Kraków, Szewska, tel. 32-88.

Jedyny w Polsce fabryczny skład maszyn.

Na prowincję skutecznie się dostawę przez specjalnych kurjerów.

ganami państwowymi w uzyskaniu dla nich zajęcia. Jak najszybsza pomoc całego społeczeństwa jest konieczną, bo dobro Ojczyzny wymaga, by armia rezerwowa nie trwała w bezczynności, by nie powstał w niej kakol rozgoryczenia i żal do kraju, że ją opuścił w chwili krytycznej.

W zrozumieniu powyższej potrzeby powstał, za wspólnem porozumieniem Ministerstwa Spraw Wojskowych i Pracy i Opieki Społecznej, w ramach tego ostatniego specjalny „Oddział Pomocy dla zdemobilizowanych oficerów”. Celem jego — pomoc przy poszukiwaniu zajęcia, pośrednictwo pracy w najszerszym znaczeniu tego wyrazu. Ekspedycje Oddziału mieszczą się przy Państwowych urzędach Pośrednictwa Pracy w następujących miejscowościach:

1) Warszawa, Plac Napoleona nr. 10; 2) Łódź, ul. Skwerowa nr. 4; 3) Lublin, ul. Kollataja nr. 4; 4) Poznań, plac Sądziński nr. 10; 5) Toruń, ul. Żerzarska nr. 8; 6) Kraków, ul. Podzamcze nr. 30; 7) Lwów, adres wskazać Dowództwo miasta; 8) Luck, przy Woiew. Wydz. Pracy; 9) Białystok, ul. Monopolowa nr. 4; 10) Sosnowiec, ul. Piłsudskiego nr. 10.

Do urzędów tych zgłaszać się winni zarówno oficerowie, poszukujący pracy, jak i ci, którzy im zajęcie ofiarować mogą. Do tych ostatnich zwraca się przedewszystkiem apel niniejszy.

Niechaj nie będzie w Polsce żadnej instytucji publicznej czy prywatnej, która by nie udzieliła oficerom rezerwy bodaj jednego u siebie miejsca.

Niechaj nie będzie żadnej fabryki, czy zakładu przemysłowego lub handlowego, który by się nie zaangażował z zatrudnieniem chociażby kilku z nich.

Niechaj pośpieszą ziemiańscy i udziela u siebie pracy tym, których ofiarności zawdzięczają dzisiejszy swój dobrobyt.

Niechaj wreszcie całe społeczeństwo, które zarzucało żywymi kwiatami swych obrońców, gdy wyruszały na front, niechże ono teraz rzuci tym co ocaleni spośród zawieruchy wojennej, trwały kwiat podzięk i uznania: niech im da pracę. O to się dla nich upomnieć w imię dobra narodu mamy dzisiaj nie tylko obowiązek, lecz i bezwzględne prawo.

Minister Spraw Wojskowych.

(—) Kazimierz Sosnkowski, gen.-por.

Minister Pracy i Opieki Społecznej.

Zaostrożenie sprawy irlandzkiej.

Rokowania irlandzkie przybierają poważny obrót. Po konferencjach odbędzie się rada gabinetowa. W kolach rządowych sądzą, że w rokowaniach nastąpi poważny zwrot w ostatnich 24 godzinach. W razie zerwania rokowań nastąpią nowe wybory. L. George musiał wyrzec się nadziei wyjechania w najbliższy piątek na konferencję waszyngtońską i postanowił nie opuszczać kraju aż do chwili zupełnego usunięcia niebezpieczeństwa, grożącej wojny domowej.

Z Londynu donoszą: Dzienniki wszystkich partii wyrażają żywe zadowolenie z powodu udzielenia przez Izbę wotum zaufania Lloydowi Georgeowi. Dzienniki przywiązują szczególną wagę do oświadczenia premiera, że ustępstwa w sprawie irlandzkiej mogą być uczynione tylko zgodnie z honorowym pokojem.

„Times” oświadcza, że nawet zdecydowani przyjaciele samorządu irlandzkiego nie mogą nie pochwalać stanowiska L. Georgea, a nacechowanego patriotyzmem, a zarazem umiarkowaniem i rozumem politycznym. Opinia angielska zdecydowana jest podjąć stanowczą walkę w obronie bezpieczeństwa narodu i państwa. Jeżeli ustępstwa angielskie zostaną odrzucone, rokowania irlandzko-angielskie staną się niemożliwe.

„Daily Mail” pisze, że nigdy nie będzie można zgodzić się na żądania niebezpieczne dla pokoju i honoru Anglii.

„Daily Telegraph” wyraża nadzieję, że delegaci irlandzcy nie zechcą przekroczyć „terminu 11 godzin” na zgubę swego narodu. Jeżeli Irlandia a raczej jej przywódca odrzuci samorząd i inne ustępstwa rządu angielskiego w myśl swego maksymalistycznego programu, wskażą tem samem silę zbrojną właściwą drogę do zapewnienia porządku. Byłaby to wojna o formułę.

Załatwienie sprawy węgierskiej.

Jak dym zgaszonej świecy snują się echa niefortunnej wyprawy Karola, która o tyle kłopotów przyniosła Węgry.

Winowajca znajduje się już od kilku dni w ręku koalicji i niebawem wypocznie po trudach swej ekspedycji w miejscu wyznaczonym mu przez aliantów na stały pobyt. Z Belgradu nadchodzi wiadomość, że onegdaj w nocy przepłynął monitor angielski przez Belgrad z byłym królem Karolem i jego małżonką na pokładzie. Dwa monitory jugosłowiańskie towarzyszyły motorowi angielskiemu aż do Negotina wzdłuż Dunaju.

Cała wogóle sprawa zmierza ku ostatecznemu załatwieniu. Węgry znalazły się w przykrych sytuacji. Rola bądź co bądź upokarzająca przypadła im w udziale. Nie da się pogodzić z powagą samodzielnego państwa, by pod cudzym dyktando zapadały rozstrzygnięcia. Niestety w tym wypadku musiał rząd Bethlena wyżyć się tego rodzaju skrupułów, by ratować państwo. Postawiono mu do wyboru dwie alternatywy: albo okupacja sąsiedzka, albo zdeponowanie Karola i Habsburgów.

Hr. Bethlen wybrał to drugie. Porozumiał się ze stronniczymi, przedstawił im grozę położenia — jakkolwiek wątpliwe należy, czy to odpowiada uczuciom i ambicji narodu — pozyskał ich zgodę. Do soboty ma być sprawa uregulowana.

Na tej podstawie koalicja zwróciła się do małej ententy z uwagą, że zbrojenia jej wobec dzisiejszego stanu rzeczy uważa za bezcelowe.

Rewolucja w Portugalji.

Dzienniki francuskie i Agencja Havasa przynoszą obecnie dopiero szczegóły rewolucji, jaka wybuchła w Lizbonie. Już w nocy z 19. bm. rozeszły się w stolicy wieści o zamierzonej rewolucji, która ma lada chwila wybuchnąć. Wobec tego prezydent ministrów wydał natychmiastowy rozkaz, aby wszystkie wojskowe siły lądowe i morskie pozostały w swoich koszarach. Prócz tego zmobilizowano policję i gwardię republikańską. Tymczasem o godz. 7 rano dały się słyszeć trzy silne detonacje, po których nastąpiły trzy dalsze wybuchy. Był to znak do rozpoczęcia akcji rewolucyjnej. Zafedwie rewolucjoniści pojawili się na ulicach, rządowe wojska republikańskie i marynarze, nie bacząc na rozkazy rządu, opuścili koszary i wśród okrzyków radości połączyli się z uzbrojoną ludnością cywilną. Wśród okrzyków proklamowano narodową rewolucję. O godz. 8.30 rano tylko jeden pułk piechoty i kawalerii oraz batalion wojsk kolejowych pozostały wiernie dawnemu rządowi. Przed godziną 9 aresztowano już prezydenta ministrów Granjo i osadzono go w koszarach. W południe pojawił się u prezydenta ministrów wykonawczy komitet rewolucyjny, który zażądał rozwiązania dawnego gabinetu. Kiedy prezydent Granjo wzbraniał się podpisać akt rozwiązujący gabinet, powiedziano mu, że nie chodzi tu o rewolucję polityczną, ale o narodową. Wówczas Granjo miał zawołać: „To jest ostatni dzień mego politycznego życia. O gdybym mógł przeszkodzić rozlewowi krwi i przyczynić się do ocalenia republiki!” Podpisał wreszcie zażądany akt, jednocześnie zaś utworzono nowy gabinet rewolucyjny, którego jednym z pierwszych działań, było uwolnienie z więzienia morderców dawnego prezydenta Sidonja Paera. Równocześnie proklamowano stan oblężenia. Nie cała jednak prowincja poddała się pod rozkazy nowego rządu; dywizja stacjonowana w Porto wyruszyła w kierunku Lizbony celem obalenia rządu rewolucyjnego.

Z dnia na dzień.

* Król Aleksander przybył wczoraj w towarzystwie prezydenta ministrów Pasieca z Paryża do Belgradu.

* Balfour wyjeżdża jutro z innymi członkami delegacji angielskiej na konferencję do Waszyngtonu.

* Angielski minister finansów oświadczył w Izbie gmin, że rząd angielski nie porozumiał się z rządem amerykańskim co do likwidacji długów wojennych. Rząd amerykański zaznaczył zupełnie jasno, że żadna kwestja ekonomiczna nie będzie rozpatrywana na konferencji waszyngtońskiej.

* Gabinet pruski ustąpił, ponieważ wszystkie usiłowania prezydenta ministrów w kierunku przekształcenia gabinetu nie doprowadziły do rezultatu.

* Cz. B. K. donosi, że Banca Nationale stoi w przededniu bankructwa. Kilka banków francuskich odmówiło kredytu 40 milionów na zapłacenie zapadłych weksli. Wszczęto usiłowania w celu sanacji banku.

* W Lizbonie w budynku gdzie znajdują się konsulaty Stanów Zjednoczonych nastąpiła wczoraj eksplozja, nie powodując jednakże poważniejszych strat. Przypuszczają, że zamachu dokonali anarchiści, chcąc zaprotestować przeciw skazaniu na śmierć przez Stany Zjednoczone kilku komunistów.

* Czterech amerykańskich obywateli zostało ujętych przez bandytów meksykańskich, którzy domagają się wysokiego okupu. Departament stanu został poinformowany o powyższym wypadku.

* Sowiecki komisarz ludowy Ukrainy polecił komisarzowi ludowemu dla finansów, by zakupił u osób prywatnych i instytucji złoto, platynę, oraz obce waluty po cenach odpowiadających cenom rynków zagranicznych.

Powstanie na Ukrainie.

„Ridnyj Kraj” podaje w szeregu własnych depesz bliższe szczegóły powstania na Ukrainie.

Z Kopyczyniec donoszą do tego pisma, że Kamieniec Podolski wzięty został przez powstańców

w nocy z 27 na 28 bm. W mieście pozostawiona czerwona milicja poddała się. Kilku milicjantów, którzy dali się ludności szczególnie we znaki, — stracono. Ludność powitała powstańców z żywą radością.

Po wsiach odprawiają się modły błagalne o pokonanie „wrogów chrześcijaństwa” (bolszewików). Ludność urządza samosady, w których żywy udział biorą także kobiety — wyrwijają one „komnezamców” z rak milicji i — słowa depeszy — rozbijają im buczkami głowy.

Wedle doniesień z Borszczowa emigranci tłumnie wracają za Zbrucza.

Depesza ze Skaly podaje, że włościanie spalili „sobacze konury” na całej linii Zbrucza. Nadchodzi wieści o wybuchu rewolucji na całej przestrzeni po lewym brzegu Dniepru. W wielu miastach władza przeszła w ręce powstańców.

Z Mielnicy donoszą: Z odcinka starej Uszycy dolatuje huk dział. To walczy z bolszewikami ataman Zabołotny w rejonie Żmerynki.

Jeńcy czescy, którzy wczoraj Zbrucz przekroczyli, opowiadają o strasznej rzezi, jaką wyprawili zagon powstańczy w Uszycy, gdzie w pień wycięto besarabskich bandytów, sprzymierzonych z bolszewikami.

Pod Barem te oddziały powstańcze ziały się w dywizję Zabołotnego, który okrążając Żmerynkę gości na Jampol. — Na stacji Wendyczary zajęto cukier i dużą partję zboża.

Depesza czortkowska podaje, że w rejonie Humniec lotnik w przelocie ku Żmerynce rzucił bomby na tor kolejowy. Potem pojawiły się na widnokręgu jeszcze dwa samoloty zdrażające w stronę Płoskirowa.

Z Trembowli: Doniesienia z Płoskirowa podają wiadomość o wybuchu powstania w okolicy Moskwy i na Sybirze i nad Wołgą.

Znaczne siły powstańcze oblegają Odese — brak im jednak należytej organizacji, jakoteż amunicji. Odesa w zupełności odcięta. W mieście brak opału i chleba. Powstańcom dopomagają Niemcy koloniści.

Nakoniec z depeszy z Borszczowa dowiadujemy się, że powstańcy zajęli Lipowiec, Humani i Czerkasy — i usiłują obecnie przekroczyć Dniepr. Koleje stanęły. Telegraf nie funkcjonuje. Dezorientacja czerwonej armii zwiększa katastrofę.

KRONIKA.

Kalendarz: Piątek, 4 listopada. Rz.-kat.: Karola Bor. — Gr.-kat.: Awerykja.

— **Zimowy pejzaż** roztoczył się nagle dzisiaj rano przed oczyma niemiłe tem dotkniętych Lwowian. Piękny bowiem jest świat przystrojony jak dzieciak w futerko z białych królików — jednak zachwyty jego urokami milknie, gdy zrzędzić człowiekowi nad głową zacznie trasobliwa myśl o opale. A podkreśla ją jeszcze znana gadka, że w naszym klimacie jest 6 miesięcy zimy a 6 zimna. Dziś też i zimno jest i zima. Rano roztopy pokryły się grubą kruszą lodową, iż wczesnym rankiem skrzybiało pod nogami, jakby gdzieś w pobliżu Bożego Narodzenia. W dzień oczywiście rtec termometru podskoczyła radośnie ku słońcu przezierającemu od czasu do czasu z poza chmur. Około godziny 12 w południe redakcyjny termometr wskazywał +1 stopień Celsjusza. Pada śnieg.

— **Sprawa kongresu bolszewickiego w zabudowaniach św. Jura**, nie przestaje być przedmiotem bardzo ścisłego i znuźdzonego śledztwa ze strony władz bezpieczeństwa. Aresztowani znajdują się pod silną strażą w budynku policji ul. L. Sapiehy i kolejno składają swe zeznania. Punktem wyjścia dla całej tej afery stanowią materiały władz bezpieczeństwa, zebrane przed kongresem, a wskazujące, że zjazd komunistów, taki, jaki odbył się w katedrze św. Jura, był już od dawna planowany, a tylko miejsce jego odbycia ulegało coraz to innym postanowieniom.

Krytycznej niedzieli policja dziwnym zbiegiem okoliczności dowiedziała się o odbywającym się już kongresie i wpadła do sali zebrań w czwartej godzinie żywych obrad. Z zeznań aresztowanych okazuje się, że ci, którzy wczesniej przybyli na kongres ogłaszali już w piątek w sobotę terytorjum św. Jura i uznali, że wszystko uda się znakomicie. Podnieść należy, że przygotowania do kongresu trwały dwa dni, a w sobotę na miejsce obrad przyniesiono prowianty, a jeden z uczestników przygotował odpowiednio i udekorował salę.

Okazuje się, że sala obrad, w której często uczęszczali „diaki“ była stale jedną ze sal nauk szkoły żeńskiej im. Hriczeńki, a urządzający kongres obrawszy sobie tę salę liczyli się, że przez niedzielę i poniedziałek jako dni wolne od nauki szkolnej będą mogli spokojnie odbyć narady. Niektóre pisma ruskie, które początkowo nie wierzyły w ogóle doniesieniom o tem zebrańiu komunistycznym, uwiarywszy w nie wreszcie, twierdzą obecnie, że jest to tylko dziełem prowokacji.

Oczywiście tego rodzaju hipoteza już z tej przyczyny nie może się ostać, że na zjazd przybyli komuniści z różnych stron, a jakże sprowokować czyis przyjazd n. p. z Warszawy, Radomia, Łodzi i t. p. A już trudno wyobrazić sobie możliwość „sprowokowania“ przyjazdu znanej w świecie komunistycznym Olgi działaczki rosyjskiej, zaufanej p. Trockiego.

Przebieg śledztwa, które społeczeństwo śledzi z niezwykłym zainteresowaniem, zatacza duże kręgi, ze względu na międzynarodowe podłoże i specjalny wybór terytorjum św. Jura, jako miejsca odbycia zjazdu. W naradach brały udział przeważnie wybitne jednostki ze świata komunistycznego, a wymienianie ich nazwisk z powodu toczącego się śledztwa, nie jest możliwe.

Przeglądając się dokładnie i z bliska rozkładowi budynku i sali, w której obrady się toczyły trzeba wyrazić naprawdę zdziwienie, iż żaden z księży ruskich, którzy w tym samym budynku mieszkają, nie zauważyli nic podejrzanego zarówno w czasie przygotowań jako też podczas narad. Ludzie obcy o wybitnie semickich twarzach, znoszący do szkoły żeńskiej masę prowiantów i stopy bibuły komunistycznej, musieli mieć widocznie specjalne szczęście, iż nie zauważył ich nikt z grona księży i służby. Wszak z kurytarza, przy końcu którego znajduje się sala narad prowadzi cały szereg drzwi do mieszkań księży kanoników a bezpośrednio nad salą mieszka ks. kanonik Kunicki.

— **Pierwsze posiedzenie budżetowe Rady miejskiej** odbędzie się w piątek 4 listopada 1921. r. o godz. 6. wieczorem w sali posiedzeń Rady miejskiej w ratuszu.

— **Polski Związek Dyrektorów szkół średnich** odbędzie posiedzenie miesięczne w sobotę, dnia 5. listopada o godz. 5. po południu w gimnazjum VII-em. Przedmiot obrad: 1. Harcerstwo w szkole średniej, 2. Bieżące sprawy szkolne.

— **Podwieczerek w sali Hotelu G** erga odbędzie się staraniem Towarzystwa Pań Salezjanek, 6 października, z którego czysty dochód przeznaczony na Zakład Sierót pod wezwaniem Serca Jezusowego i Schronisko dla uczących się pracownice igły.

— **Na śmierć** przejechał Katarzynę Greb, 45-letnią żonę portjera Hotelu „Bristol“, matkę 5-ga dzieci, pomocnik szoferski, 16-letni Józef Nagaj, który bez pozwolenia szofera wyjechał onegdaj z przyjaciółmi „na spacer“. Nagaj nieumiejętnie kierując wjechał przy ul. Krakowskiej na chodnik i tak usmiercił przechodzącą tamtędy Grebową.

— **Kresy wschodnie płoną.** Zastraszające wieści dochodzą z Kresów wschodnich, w szczególności z powiatu grodzieńskiego, oszmiańskiego, wilejskiego i wileńskiego. W ostatnich paru tygodniach jakaś zbrodnicza ręka podpala tam majątki ziemskie, co najlepiej zagospodarowane, wraz z całą krestencją. I tak spłonął majątek Międzyrzecz własność Kozielt-Paklewskiego, Wycawicze — Teodorowicza, Lubimow — p. Mar. Szatkiewicza, Jakimowszczyzna — Wacława Świętorzeckiego i wiele innych.

Ogień podkładany bywa zawsze tak umiejętnie, że ratunek jest utrudniony. Pastwa płomieni padają wszystkie zabudowania wraz ze zbożem.

Mieszkańcy powiatów widzą w tem podstępna robotę bolszewicką.

Jak najszybsza pomoc jest niezbędna.

Ruch Stowarzyszeń.

— **Lwowskie Tow. Lekarskie. XXVI. Posiedzenie naukowe** odbędzie się w piątek, 4 b. m., o godzinie 6 wieczorem w Poliklinice, ul. Lindego. Porządek obrad: 1. Przedstawi chorych dr. Musiał. 2. Prof. dr. Moraczewski: O katalazie krwi.

— **VI. posiedzenie naukowe Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza** odbędzie się w sobotę 5 b. m. o godz. 6 wieczorem w sal konferencyjnej gimnazjum Stefana Batorego (ul. Kubali). Odczyt prof. Uniw. dr. Wilhelma Bruchnalskiego „O Grażynie Mickiewicza“. Wstęp wolny dla członków Towarzystwa i osób interesujących się nauką.

Zarządzenia władz.

— **Wypłata zaliczek na poczet nowych zaopatrzeń pensyjnyh.** Izba skarbu wa we Lwowie ogłasza: Według art. 42 i nast. ustawy emerytalnej funkcjonariuszy państwowych z dnia 27 lipca 1921 Dz. Ust. R. P. Nr. 70 pos. 466 mają być dotychczasowe zaopatrzenia emerytalne b. funkcjonariuszy państwowych, jakoteż wdów i sierót po nich przeliczone według zasad powyższej ustawy

Ponieważ przeliczenie to ze względu na znaczną ilość osób zainteresowanych ze względów technicznych musi potrwać pewien dłuższy czas. Ministerstwo skarbu chcąc przyjąć interesowanym z dołączoną pomocą zarządziło zaliczkową wypłatę dotychczasowych zaopatrzeń cywilnych w podwójnej wysokości, począwszy od dnia 1 października b. r. aż do czasu skutecznego przeliczenia zaopatrzenia po szczególnym emerytom.

Zarządzenie to nie dotyczy osób pobierających dary z łaski lub renty kolejowe, jakoteż prowizjonistów szlifiernych i monopolu tytoniowego (wdów i sierót po nich), a nadto w b. zaborze austriackim osób pobierających zaopatrzenia zaliczkowe na rachunek poszczególnych państw narodowościowych (b. powstałych po upadku monarchji austro-węgierskiej).

Zaliczki na poczet zaopatrzeń pensyjnych za miesiące październik, listopad i grudzień b. r. otrzyma jedną część emeryt. funkcjonariuszy jakoteż wdów i sierót po nich łącznie z zaopatrzeniem za miesiąc grudzień b. r. z początkiem grudnia. Druga zaś część w ciągu miesiąca grudnia b. r.

TELEGRAMY P. A. T.

FATALNE MANEWROWANIE.

Lublin. Wczoraj o godz. 14 na stacji w Lublinie podczas manewrowania pociągów nastąpiło silne zderzenie wagonów, wskutek nieprawidłowego ustawienia zwrotnicy. Ofiar w ludziach niema. Dwa wagony czołowe zostały znacznie zniszczone. Szkody wynoszą około 2 milionów marek. Winny zwrotniczy został oddany pod sąd.

ZAKOŃCZONY STRAJK.

Poznań. Wczoraj zakończył się tu strajk robotników zakładów metalurgicznych trwający już przeszło dwa tygodnie.

ARESztOWANIE ZA DZIAŁALNOŚĆ ANTY-PAŃSTWOWĄ.

Toruń. Jak donosi „Głos Robotnika“ znany hakatysta Winkler, redaktor „Konitzer Ztg.“, został wczoraj aresztowany w Chojnicach za działalność antypaństwową. Umieszczał on swego czasu w swoim piśmie artykuły zohydżające Państwo Polskie.

DALSZE GWALTY NIEMIECKIE NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Katowice. — W Budziadzu banda członków Selbstschutzu w sile 40 ludzi napadła na domostwo jednego z tamtejszych mieszkańców polskich i rzuciła 4 granaty ręczne, które wyrządziły znaczne szkody materialne. Straty w ludziach nie było. Wskutek przedwczesnego wybuchu granatu zginął na miejscu jeden z bandytów.

Katowice. — Górnośląskie gazety polskie donoszą: że w poniedziałek wieczorem o godz. 8 zastrzelony został przez Orgeszowców ks. dziekan Strzibny, proboszcz parafji Mazurówki powiatu kozielskiego. — Kapłan ten jako działacz polski już w maju b. r. musiał uciekać przed prześladowaniem Selbstschutzu i powrócił dopiero przed kilku dniami na skutek zapewnień władz koalicyjnych i Wydziału niemieckiego że nie mu już nie grozi. Gdy w poniedziałek wieczorem zamykał drzwi kościoła padł strzał od którego ks. Strzibny padł na miejscu. Morderstwo to wywołało ogromne wzburzenie wśród ludności polskiej i niemieckiej.

KURS MARKI POLSKIEJ.

Wiedeń. W obrotach prywatnych notowano dziś markę polską 138.

PARLAMENT MALTAŃSKI.

Leafield — Radio — Ks. Wallji przybył na Malte, by w imieniu króla być obecnym na ceremonji otwarcia pierwszego parlamentu maltańskiego powstałego na mocy nowej konstytucji, stanowiącej dn pewnego stopnia przełom w dotychczasowych stosunkach parlamentarnych dominium angielskiego. Zasada polega na rozszerzeniu zasady oddzielnego samorządu. Malta jest jedną z najważniejszych posiadłości angielskich na Morzu Śródziemnym, to też nadanie jej tej nowej konstytucji jest przełomowym objawem.

UKRAIŃSKI KOCIEŁ.

Kopenhaga. Wolf. „Berlingske Tidende“ donosi z Helsingforsu, że bolszewickie „Lwiestja“ podają, że przy odkryciu antyrewolucyjnej organizacji na Ukrainie aresztowano 475 osób, między nimi wielu b. ministrów rządu Petiury. Z 11. dywizji sowieckiej aresztowano 58 oficerów i zasądzono na roboty przymusowe.

Z muzyki.

W ubiegłym tygodniu wznowiono w teatrze miejskim „Madame Butterfly“, operę Pucciniego, której egzotyczne nastroje nigdy jakoś nie przypadły do smaku naszej publiczności w stosunku proporcjonalnym do harmonicznej i instrumentacyjnej piękności tego dzieła. Kompozycja „Butterfly“ to — jak wiadomo — muzyka mająca być najsilniejszym wyrazem tęsknoty spotęgowanej do wysokiego napięcia dramatycznego: na tem tle ukiadała się harmonie i efekty operowe maestra Pucciniego, nacechowane ponadto jaskrawym kolorytem egzotyki, która ma przenieść słuchacza chwilowo w świat niemal zupełnie nieznany. Kompozytor wywiązał się dzielnie ze swego zadania zakreślonego w granicach sztuki; aby zaś odnieść głębsze z wykonania tego dzieła wrażenia, musi publiczność podążyć za autorem na skrzydłach fantazji, a winna zarazem — powiedzmy otwarcie — uzbroid się w pewną sunię cierpliwości, niedozownej do wysłuchania przedługich nieraz skarg i lamentów nieszczęśliwej madame Butterfly.

Wykonanie tej opery pod batutą p. Bronł

sława Wolfsthal'a nie lub niewiele pozostawiało do życzenia. Postać tytułową doskonale odtworzyła p. Argasińska-Chojnowska, nadając swej karykaturze dużo piękna artystycznego i chwilami sporo siły dramatycznej. Partię Finkertona odśpiewał z powodzeniem p. Loweżyński, z roli konsula wywiązał się dość starannie p. Sieroszewski, niemniej z uznaniem wyraził się wypadła o sumiennej kreacji p. Ostrowskiej (powiernica pani Butterfly). Udział publiczności był mały.

Gościnne występy rosyjskiego baletu (prima-balletka p. Anna Kirsanowa i jej partner p. Aleksander Fortunato) cieszą się niezwykle powodzeniem na scenie lwowskiej. Ze współudziałem lwowskich sił baletowych wykonano kilkakrotnie balet „Nair“ z podkładem muzyki Rimsky-Korsakowa i Griega.

Sporo superlatywów wypadłoby złożyć, by ocenić należycie walor popisów choreograficznych lekkiej jak zefir a pełnej wdzięku tanecznicy p. Kirsanowej. Jej zwinne i rytmiczne ruchy, to w całym tego słowa znaczeniu poczyna „tańczona“. Brańwowe popisy p. Fortunato przyczyniają się również do artystycznego sukcesu zrecznie ułożonej baletki „Nair“, w której ponadto ze znacznym powodzeniem występują panie: Burkacka i Lozińska. Całość tego choreograficznego popisu nazwać można sympatycznym obrazem, urozmaicającym miłe wieczory operowe.

Fr. Neuhauser.

Koncert „Echa“, który odbędzie się dnia 4. br. o godz. 7.30 wieczorem w sali Tow. muzycznego ku uczczeniu śp. Władysława Żeleńskiego, złożony wyłącznie z utworów Zmarłego, budzi w szerokich kołach muzycznym Lwowa wielkie zainteresowanie. W koncercie bierze udział p. T. Loweżyński, tenor opery lwowskiej. Również będzie wygłoszony odczyt o Żeleńskim. Członkowie wspierający odbierać mogą bilety im statutowo należące się w lokalu Tow. „Echo“, gmach hr. Skarbka II. p. codziennie od godz. 6-7 do 1. listopada wyłącznie.

Skutki szoku walutowego.

W „Czasop. Kółek Rolniczych“ p. A. Kolarz wskazuje, jakimi drogami skrada się do nas znowu lichwa pieniężna. Szalę dzięki, a niedorzecznej spekulacji sprawił swoje. Ogół ludności pozbył się już marki, zmniejszyły się depozyty i wkładki oszczędności w bankach, Kasach oszczędności i w Spółdzielniach, natomiast zapo-

trzebowanie kredytu wzrosło do niebywałych granic, przy równoczesnym podrożeniu kredytu.

Na cóż to wskazuje, czy nie na brak kapitału obrotowego? Tysiące ludzi przeprosiły się już z marką sponiewieraną, obdartą z wartości i za wszelką cenę pragną ją znowu posiadać. Rozpoczęła się już ogólna gonitwa za kredytem, nikogo nie odstraszały wysokie procenty, aby tylko mogli pożyczyć potrzebne mu sumy na kilka tygodni, nawet na kilka dni!

Czarna giełda pobiera od wypożyczonych Mkp. 100 — (stu marek) dwie marki dziennie, co czyni 730 proc. w stosunku rocznym.

Ogół ludności wiejskiej zadłuża się coraz więcej gdzie tylko się da. Spółki oszczędności i pożyczek, wraz z ich Centralą piętęzną Centralną Kasą Spółek Rolniczych, zasypane są podaniami o pożyczki. Jest to jedyne źródło kredytu, dostępne w obecnym czasie ludności rolniczej, zresztą bardzo ograniczone ze względu na mały kapitał obrotowy. Mimo 140 miliardów marek puszczone w obieg zaczyna być o markę bardzo trudno. W rezultacie okaże się że nie może być mowy w obecnym czasie o nadmiarze banknotów.

A ponieważ Rząd Polski przystępuje już do ściągania zaległych i bieżących podatków, przeto odpadnie może potrzeba pomnażania ilości dotychczasowych środków obiegowych.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa marka polska w niedługim czasie zacznie odzyskiwać powoli swą wartość!

Nim to nastąpi, musimy wspólnymi siłami rozpocząć ciężką i długotrwałą walkę z panoszącą się lichwą pieniężną.

Gospodarstwo i handel.

— Postulaty ekonomiczne b. dzielnicy pruskiej. Z Poznania donoszą: Dnia 21. b. m. u wiceministra b. dzielnicy pruskiej Dra Wachowiaka odbyła się konferencja przedstawicieli banków przemysłu i handlu oraz sfer robotniczych, na której sprecyzowano najbardziej, palące postulaty b. dzielnicy pruskiej. Podnoszono trudne położenie przemysłu wskutek braku środków obiegowych, grożącego braku węgla i potrzeby wyrobienia za granicą kredytu ulgowego na zakup surowców oraz kredytu dla przemysłu w P. K. K. P. ludzie domagano się wydania przepisów ustawowych regulujących sprawę dewiz zagranicznych. Dr. Wachowiak zapewnił zyczenie poparcie rządu usprawiedliwionych życzeń, poruszonych w dyskusji.

— Ustalenie kursu walut na Łotwie. Rząd lotewski ogłosił urzędowy kurs walut obcych, według którego przyjmowane będą opłaty urzędowe oraz re-

gulowane rachunki rządowe, Rozporządzenie to obowiązuje z dniem 15. października. Kursy te są następujące: funty szterlingów 1.400 rubli lotewskich dolary St. Zjedn. 380, franki szwajcarskie 70, franki francuskie 30, guldeny holenderskie 1.20, korony szwedzkie 85, korony duńskie 70, marka niemiecka 250, fińska 6, estońska 0.85, polska 0.10.

Wiadomości gospodarcze Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Termin likwidacji Okręgowego urzędu przywozu i wywozu.

Okręgowy urząd przywozu i wywozu we Lwowie zawiadamia strony interesowane, że z dniem 31 października b. r. z powodu likwidacji zakończył swe czynności, wobec czego we wszelkich sprawach przywozowych winny strony zwracać się w przyszłości wprost do Głównego urzędu przywozu i wywozu w Warszawie, ul. Senatorska 42.

Zakaz importu chmielu do Anglii.

Import chmielu zagranicznego do Anglii jest wzbroniony, za wyjątkiem partii specjalnie licencjonowanych przez rządową kontrolę chmielu i takie licencje są wydawane tylko tym właścicielom browarów którzy udowodnią, że im chmielu brak i że na rynku chmielu angielskiego zakupić nie mogli. W każdym razie licencje mogą być wydawane tylko angielskim kupcom.

W myśl powyższego wskazaniem jest, żeby kupcy polscy nie wysyłali żadnych transportów przed uzyskaniem licencji, gdyż mogą być narażeni na konieczność wywiezienia z powrotem z Anglii dostarczonego chmielu.

Adresy angielskich firm prowadzących handel chmielom można otrzymać w oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

„Eamobilu“ zeszyt nr. 10 wyszedł i jest do nabycia w Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Sprawozdanie z angielskiego rynku

na towary kolonialne, surowce przedzielnicze, tłuszcze i metale, jest do przejrzania w oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Adresy firm zagranicznych, pragnących nawiązać stosunki handlowe z Polską.

Bresslauer Fass und Parkettfabrik Breslau-Kleinberg, Aeussere Lohenstrasse — pragnie nabywać w Polsce dębowe klepki do beczek.

Firma Louis Bailen, General & Commission Agent w Cape Town (Południowa Afryka), pragnie nawiązać stosunki handlowe z firmami polskimi. Wzmiankowana firma interesuje się nowościami sezonowymi i galanterią.

Artur Buttgerit, Lipsk A. Beuchaerstrasse 4, oferuje obuwie żołnierskie (robotnicze).

Guy de Chantepierre

74)

W PRZESTWORZU.

Przeżyła z francuskiego
Marja z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

Janka zgodziła się na nieuniknione. Przyzwyczaiła się ona i ugięła pod ciężarem okrutnej radości, która zradza się czasem na widok cudnego szczęścia a zradza wspaniałomyślnym wprost odwruchem.

Janka Albim nie spodziewała się nigdy, by Wilhelm mógł kochać więcej, niż jako przyjaciółkę... a raczej jako przyjaciółkę tylko, jak nawiązał w szczerości, oddając hołd ufnej prawości i męskiemu spokojowi, które charakteryzowały ich zażyłość...

Ona... ona kochała Wilhelma zawsze. — A była to miłość szczerą i poważną, miłość głęboka i pewna siebie, pełna uwielbienia, gotowa zarówno do pobłażliwości, jakoteż i do poświęceń; była to czuła i potężna miłość żony, posiadająca równocześnie także i cechy miłości macierzyńskiej w dziewczęciem tem sercu.

Lecz spokojny i pełen przyjaźni nawet i w ciągu owych letnich wieczorów pierwszej ich młodości, kiedy w starym ogrodzie stuletnich lip, zwierzał się dobrej swej towarzysze co do zamiarów swych na przyszłość, do czego dopro-

wadziły go prace badania. Wilhelm nie przeczuwał bynajmniej miłości, jaką wzbudził. Janka dorosła zaledwie dziewczeczką powiedziała sobie:

„Jeśli Wilhelmoi na myśl nie przyjdzie wziąć mnie za żonę, to nie wyjdę wcale za mąż“.

Później — znacznie jednakże później — dała jeszcze: „Ponieważ mnie Wilhelm nie pokocha nigdy, więc się wogóle wyrzekam małżeństwa“. I chociaż jako piękna i bogata bardzo była poszukiwaną, nie wyszła istocie za mąż. Po śmierci ojca swego zapragnęła spróbować żyć gdzieindziej, oderwać się od środowiska, w którym przebywała dotychczas i zużyć niejako swój żal, więc opuściła Fougères i zaczęła podróżować; tak trwało przez lat kilka... Miec nadzieje wśród istniejących warunków, wydawało jej się zawsze niegodne prawdziwej odwagi. Szukać zaś wbrew zasadom rozsądku pociechy nadziei, stanowiło w oczach jej lubiących się zawsze w prawdzie małostkowa tylko słabość i litości godną porażką charakteru.

Jednakowoż oto, jakby nierozważnie i w tajemnicy przed własnym sumieniem i rozsądkiem, przyjęła tego drogiego i nieśmiałego gościa samotnych dusz, a stało się to w chwili, kiedy rozbrojona niespodzianką zwierzenia, wysłuchała zimnej opowieści Wilhelma i dowiedziała się dziwnych okoliczności, jakie towarzyszyły jego małżeństwu, a nareszcie i tych także, co spowodowały jego rozwód.

I cóż odczuła wówczas, czego się spodziewała od przyszłości?

Wilhelm, którego spotkała żonatym, co do którego sądziła, iż została z nim raz na zawsze rozdzielona, szczęśliwą i odwzajemnianą miłością... on był wolny. Zwracał się do niej, prosząc o pomoc. A jedyną łączność pomiędzy nim a jego żoną, jakaby Janka uznawała, cierpiąc nad nią głęboko, nie istniała nigdy... legalny zaś związek, znikoma fikcja, miały być unieważnione.

Wrażenie, jakie to wszystko na nią wywarło było silne i wyprowadzało ją z równowagi.

Wrażenie, jakie to wszystko na nią wywarło się zastanawiać; a dręczona niedowierzaniem wywoływała przeszłość. Badała Wilhelma. Drżąc jej niepewność ukrywała się pod pytaniami, które mogły jej samej przysporzyć tylko więcej jeszcze bólu.

Pragnęła usłyszeć od Wilhelma odpowiedź dokładną i uspokajającą... takie, których same już pytania zdawały się nie dopuszczać i takie, których się ona nie doczekała... A te, które otrzymała, pomimo, że nie zawierały w sobie tego, czego się lękała nadewszystko, nurtowały ją jednak w głębinach duszy...

Pomimo, że Wilhelm był odszedł, boska ulga, którą Janka odczuła, trwała dalej... i słodczy, jaką ona zawierała w sobie, zamieniła się w lzy... ulga ta tak dziwnie podobna jednakowoż była do radości, że trudno było rozróżnić jedną od drugiej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

OGŁOSZENIA.

Firmy.

Firm. 1196/21. B. I. 250. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: siedziba firmy: Kraków, ul. Grodzka 43. Brzmienie firmy: Polski Bank Gwarancyjny spółka akcyjna, po francusku: Banque Polonaise de Garantie S. A., po angielsku: Polish Guarantee Bank Limited Company, po niemiecku: Polnische Garantie-Bank A. G. Przedmiot przedsiębiorstwa: 1) Uczestniczyć w zakładaniu spółek produkcyjnych w celu tworzenia nowych przedsiębiorstw przemysłowych, rolniczo-przemysłowych, górniczych, hutniczych, komunikacyjnych i handlowych, tudzież udzielić w tym celu kredytów zabezpieczonych na nieruchomościach lub na hipotecznie zabezpieczonych wierzytelnościach. 2) Przyjmować porękę do z góry oznaczonej wysokości za dopełnienie zobowiązań wynikłych z udzielonych kredytów, z umów o dostawy, lub submisyjnych na czasokres z góry oznaczony a to za wynagrodzeniem z góry umówionem, w szczególności przyjmować porękę za kredyty z eskonta weksli, lub innych kredytów wynikła, jak niemniej z tytułu udzielonych kredytów, bądź za zastawem papierów wartościowych wszelkiego rodzaju, bądź za zastawem towaru lub innych ruchomości, jakoteż za kredyty i pożyczki udzielone za ubezpieczeniem hipotecznym, przyczem jednak przy wszelkich interesach czysto spekulacyjnych, przyjmowanie poręki ze strony Spółki jest wykluczone. 3) Finansować zakłady handlowe, przemysłowe, górnicze, rolne i leśno-gospodarskie. 4) Nabywać, pozbywać, wykorzystywać wynalazki, patenty i przywileje lub pośredniczyć w ich wykorzystaniu. 5) Urządzać i prowadzić w myśl ustawy z dnia 28. IV. 1889 Dz. u. p. Nr. 64 publiczne domy składowe, składy (towarowe i wolne) z zastrzeżeniem uzyskania potrzebnej do tego koncesji, jakoteż urzędzać i prowadzić zamknięte składy i wydawać na złożone towary warranty. 6) Wykonywać budowy dla celów przemysłu, handlu, gospodarstwa rolnego i leśnego jak wogóle wykonywać budowy. 7) Eskontować weksle krajowe i zagraniczne, tudzież wszelkie inne wierzytelności oparte na umowach handlowych, jak również reeskontować skupione przez spółkę wierzytelności i weksle. 8) Udzielać pożyczek terminowych na czas nie dłuższy, niż dziewięć miesięcy, tudzież otwierać kredyty na rachunek bieżący, specjalny lub kontokorrentowy (on call) wedle uznania zdolności kredytowej klientów przez Radę zawiadowczą, względnie za zabezpieczeniem, a to: a) na zastaw papierów procentowych wszelkiego rodzaju, kurs giełdowy mających, najwyżej 90 proc. ich ceny giełdowej. b) na zastaw konosamentów, listów przewozowych kwitów kantorów przewozowych, dróg żelaznych, towarzystw spławu i składów towarowych, wystawionych na towary nie podlegające łatwemu zepsuciu, w wysokości do dwóch-trzecich wartości tych towarów z tem zastrzeżeniem, ażeby towary były ubezpieczone na sumę conajmniej 10 proc. wyższą od sumy pożyczki, na termin przynajmniej o miesiąc dłuższy od terminu spłaty pożyczki i aby police były w spółce przechowywane, c) na zastaw drogich kruszców i asygnat na złoto, d) na zastaw towarów, nie ulegających łatwemu zepsuciu, złożonych w bezpiecznym stosownie do uznania władz Spółki miejscu, które zostaje pod nadzorem Spółki najwyżej w stosunku 2/3 ich wartości targowej i ubezpieczonych conajmniej 10 proc. wyżej od sumy pożyczki i na czas dłuższy przynajmniej o 1 miesiąc od terminu pożyczki, z zastrzeżeniem, aby polica została w Spółce złożona, komorne ma być zapłacone za czas o 1 miesiąc dłuższy, niż termin pożyczki. 9) Odbiór należności z weksli i innych terminowych dokumentów pieniężnych, kuponów, papierów procentowych, losów, których obieg w Polsce jest dozwolony, Spółce do inkasa oddawanych. 10) Wystawianie i akceptowanie przekazów, czeków, trat, weksli ciągniętych, a także wypłaty weksli, przekazów, listów kredytowych, kuponów i innych dokumentów pieniężnych. 11) Wystawianie przekazów pieniężnych na wszystkie miejscowości, gdzie się znajdują oddziały, agencji lub korespondenci Spółki. 12) Kupno i sprzedaż państwowych papierów procentowych, listów zastawnych, udziałów, akcji i obligacji wszelkiego rodzaju przez Państwo gwarantowanych na rachunek osób trzecich lub na rachunek Spółki w tym ostatnim wypadku najwyżej do wysokości 1/2 kapitałów własnych Spółki, zaś odnośnie do papierów nie gwarantowanych przez Państwo do wysokości 1/5 kapitałów własnych. 13) Kupno lub sprzedaż na własny rachunek lub rachunek osób trzecich walut zagranicznych, drogich kruszców w sztabach i monecie, oraz asygnacji na drogie metale, trat i weksli ciągniętych, krajowych i zagranicznych. 14) Przyjmowanie do przechowania za określoną z góry opłatą wszelkiego rodzaju papierów procentowych i przedmiotów wartościowych, również zakładanie i dzierżawienie składów towarowych i bezpiecznych pomieszczeń dla przechowywania wartościowych papierów (saies), przedmiotów i towarów. 15) Przyjmowanie wkładów pieniężnych bezterminowych, z określonym terminem lub na rachunek bieżący. 16) Zastaw w innych instytucjach kredytowych papierów procentowych i towarów, zarówno własnych, jakoteż przyjętych przez spółkę od prywatnych osób i instytucji za zgodą tych ostatnich, określaną z góry na dokumencie zastawowym. 17) Udzielanie pożyczek na solawekslę (z jednym podpisem wystawcy) zabezpieczone

zastawem nieruchomości. 18) Udzielanie pożyczek na sumy hipotecznie zabezpieczone, jak również nabywanie i sprzedaż tychże. 19) Nabywanie i sprzedaż nieruchomości wszelkiego rodzaju na rachunek osób trzecich, oraz nabywanie nieruchomości, na własne potrzeby lub celem uchronienia Spółki od strat, z interesów w punkcie 17 wymienionych, wyniknąć mogących. 20) Otwieranie sposobem komisowym subskrypcji na państwowe komunalne i inne pożyczki publiczne, na akcje, obligacje i listy zastawne, których obieg w Państwie jest dozwolony, atoli bez poręczenia za powodzenie zapisów, przy subskrypcjach zagranicznych za pozwoleniem Ministra Skarbu. 21) Ubezpieczenie od anortyzacji i reasekuracja papierów wartościowych. 22) Udzielanie pożyczek w gotowości, powiatom lub okręgom i gminom także bez zabezpieczenia hipotecznego za zapewnieniem opłacania procentów i zwrotu kapitału z dochodów gminnych szczegółowo i prawomocnie na ten cel przeznaczonych. 23) Prowadzić wszelkie bankowe i giełdowe konieczne do wykonywania powyżej naprowadzonych statutowych uprawnień, jakoteż w ich zakresie leżących. Przy prowadzeniu interesów bankowych i giełdowych winny być wszelkie spekulacje giełdowe skierowane na zyski wyłącznie różniczkowe, bez efektywnego wypełnienia zasadniczo wykluczone. Forma spółki: Spółka akcyjna oparta na statucie zatwierdzonym postanowieniem Ministra Skarbu oraz Min. Przemysłu i Handlu ddo Warszawy 20. czerwca 1921 uchwalonym przez Walne Zgromadzenie konstituujące w Krakowie dnia 12. września 1921. Kapitał zakładowy 30,000,000 Mkp. podzielony na 30,000 sztuk akcji po 1000 Mk. względnie w odcinkach po 25,000 Mkp. niepodzielnych i na okaziciela opiewających wpłacono gotówką. Do zastępstwa spółki są uprawnione: Rada Zawiadowcza i Dyrekcja — Członkami Rady Zawiadowczej są: 1) Dr. Ferdynand Meiss, adwokat w Bochni. 2) Adolar Ossoliński, dyr. Kasy Oszczędności w Bochni. 3) Jan Kleśki, poseł na Sejm i wł. dóbr Warszawa. 4) Jakób Judkiewicz, przemysłowiec w Krakowie. 5) Dr. Henryk Judkiewicz, adwokat w Krakowie. 6) Dr. Władysław Byrka, dyrektor banku w Krakowie. 7) Dr. Julian Schiek, adwokat w Krakowie. 8) Izidor Horowitz, dyrektor Banku w Krakowie. 9) Dr. Artur Prager, dyrektor Banku w Wiedniu. 10) Dr. Fritz Saffir, dyrektor Banku w Wiedniu. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisują się zbiorowo albo dwaj członkowie Rady Zawiadowczej, albo jeden członek tejże Rady i jeden z dyrektorów, albo dwaj dyrektorowie, albo wreszcie jeden członek Rady Zawiadowczej lub jeden z dyrektorów i urzędnik Towarzystwa obdarzony prokurą. Prokurę udzielił: Dr. Józefowi Gwizdowi i Jerzemu Judkiewiczowi w Krakowie. Ogłoszenia spółki będą obwieszane w „Monitorze Polskim“ w Warszawie, oraz w czasopiśmie „Nowa Reforma“ w Krakowie. Dzień wpisu: 26. września 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 21. września 1921. 10768

Firm. 532. Rg. C. IV. 160. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 10. lipca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Food Import-Export dla obrotu artykułami spożywczymi i produktami naftowymi, spółka z ogr. odpow. Zmiany: Na walnym zgromadzeniu spółników odbytem na dniu 2. kwietnia 1921 stwierdzonem not. do l. rep. 12.026: 1) podwyższono kapitał zakładowy o kwotę 126,000 mp., która została pełnowłacona czyli do kwoty 375,000 mp., dalej uchwalono, że 2) spółka ma odtąd 3 zawiadowców, którymi są dwaj dotychczasowi zawiadowcy oraz nowo ustanowiony Józef Margerowicz we Lwowie, Łyczakowska 4; 3) firmę spółki będą odtąd podpisywać łącznie dwaj zawiadowcy w ten sposób, że pod wyciśniętą, wydrukowaną lub wypisaną firmą umieszcze swoje podpisy. Ponadto uchwalono zmianę brzmienia §§ 1 i 10 kontraktu spółki jak w przechowanym w tus. zbiorze dokumentów odpisie protokołu walnego zgromadzenia L. rep. 12.026.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 28. czerwca 1921. 10300

Firm. 70/21. Stow. III. 185. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Kobylanach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Kobylanach, wpisano w rejestrze następujące zmiany: Członek zarządu ks. Leon Kruszyna zmarł, a w miejsce jego wybrano Jędrzeja Solińskiego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 25. czerwca 1921. 10795

Firm. 552. Stow. I. 127. Zmiany i dodatki do firm stowarzyszeń już wpisanych. Data wpisu: 28. czerwca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Narodna Torhowla, stow. zar. z obmeżenou porukoju u Lwowe. Zmiany: Na walnym zgromadzeniu dnia 3. czerwca 1920 odbytem, zmieniono brzmienie §§ 1, 9, 33, 47, 49 i 62 statutu. Firma stowarzyszenia brzmieć będzie obecnie po ukraińsku: „Narodna Torhowla“, rejestrowane stowarzyszenie z obmeżenou porukoju, po polsku: „Narodna Torhowla“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po angielsku: „Narodna Torhowla“, incorporated Society with limited liability, po francusku: „Narodna Torhowla“, Societe cooperative a responsabilite limitee, po niemiecku: „Narodna Torhowla“, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung. Przedmiotem przedsiębiorstwa będzie odtąd korzystne nabywanie i sprzedaż towarów oraz produktów krajowych i zagranicznych na korzyść swych członków, urządzanie dla nich handłów towarami mięszanymi po miastach, wsiach i wogóle tam, gdzie okaże się tego potrzeba, pośredniczenie przy zakupie i do-

stawie towarów dla związkowych spółek i handłów, a także dostarczanie im fundusów potrzebnych do prowadzenia handlu. „Narodna Torhowla“ ma być także związkiem handlowych stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych, które przystępują do niej w charakterze członków. Udział każdego członka podwyższony z 20 koron na 100 mp.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 17. czerwca 1921. 10712

Firm. 483. Stow. VI. 115. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20. maja 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Konsum „Wiktoria“, stow. zar. z ogr. poręka. Zmiany: Na walnym Zgromadzeniu odbytem na dniu 2. kwietnia 1921 uchwalono zmiany §§ 11 i 35 statutu, jak w przechowanym w tus. zbiorze dokumentów o spisie protokołu walnego zgromadzenia.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 28. kwietnia 1921. 10711

Firm. 969. Rg. A. III. 142. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 29. sierpnia 1921. Brzmienie firmy: Guttentag et Sommer, handel drzewa materiałowego i opałowego we Lwowie. Siedziba firmy: Lwów. Stosunki prawne spółki: Jawna spółka handlowa. Jawnymi spółnikami są: Juliusz Guttentag i Emil Sommer we Lwowie. Dzień rozpoczęcia czynności: 15. lipca 1921. Do zastępstwa firmy uprawnieni obaj spółnicy łącznie. Podpis firmy pod wypisaną, wytłoczoną stampilią lub wydrukowaną firmą umieszcza swoje podpisy obaj spółnicy.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 19. sierpnia 1921. 10710

Firm. 35/21. Stow. I. 44. Wpisano zmianę w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Humniska. Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczki w Humniskach. Członek zarządu Jan Florek z Górek ustąpił. Członkiem zarządu wybrano Stanisława Izdebskiego z Górek. Data wpisanie: 28. czerwca 1921.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 28. czerwca 1921 10682

Firm. 884 i 1.052/21. Oddz. C. V. 10. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. Grodzka I. 42. Brzmienie firmy: „Immobilia“, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiotem przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż nieruchomości oraz prowadzenie przedsiębiorstwa budowlanego. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z 6. III. 1096 L. 58 Dz. u. p. oparta na kontraktach notarialnych z daty: Kraków, 9. VI. 1921 Lr. 2.531 i z 16. VIII. 1921 Lr. 3.049. Kapitał zakładowy: 100,000 Mkp. wpłacony gotówką w całości. Zawiadowca: Dr. Zygmunt Grünzweig, adwokat w Krakowie, ul. Grodzka 42. Do zastępstwa spółki jest uprawniony zawiadowca. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy zawiadowca umieszcza swój podpis. Dzień wpisu: 23. sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 20. sierpnia 1921. 10754

Firm. 986/21. C. V. 12. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Trzebinia wieś. Brzmienie firmy: Rudolphi — warsztaty mechaniczne i wyrób armatury spółki z ogr. odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Założenie warsztatów armatury, wyrób i sprzedaż takowych, zastępstwo i składy przedmiotów, wchodzących w zakres przedsiębiorstwa oraz czynności handlowe z tego zakresu. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z 6. III. 1906 l. 58 Dz. u. p. oparta na kontraktach notarialnych z daty: Kraków, 14. maja 1921 L. r. 23.806 i z 26. lipca 1921 L. r. 24.638. Kapitał zakładowy wynosi 620,000 Mkp. wpłacony gotówką. Zawiadowcy: Karol Rudolphi, przemysłowiec w Trzebinii, Wiktor Strakosz, kupiec, Kraków, Topelowa 6. Do zastępstwa spółki uprawniony jest każdy zawiadowca samodzielnie. Podpisywanie firmy następuje w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią lub pod wypisanem brzmieniem firmy jeden z zawiadowców swój podpis położy. Ogłoszenia spółki następujące będą zapomocą listów poleconych. Dzień wpisu: 26. sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 25. sierpnia 1921. 10755

Firm. 1.117/21. Oddz. A. III. 245. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Wpisano do rejestru handlowego oddział A. Siedziba firmy: Kraków, ul. Smoleńsk 31. Brzmienie firmy: Auto Palais W. Ripper. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż samochodów, benzyny, oliwy, smarów i innych materiałów pędnych i wszelkich wyrobów i artykułów, wchodzących w zakres automobilizmu, oraz garażowanie automobilów. Właściciel: Wilhelm Ripper, kupiec w Krakowie, ul. Smoleńska 29. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy „Auto Palais W. Ripper“ wyciśniętą stampilią lub wypisanem słowami umieszcza właściciel swój podpis Ripper, bez imienia. Dzień wpisu: 2. września 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 2. września 1921. 10756

Firm. 1160/21. Oddz. C. III. 79. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Spółka terenowo-fabryczna z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Ustąpił: zawiadowca spółki: Dr. Władysław Bartmański i zastępca zawiadowcy Roman Grünwald, obaj zam. w Krakowie. Wybrani: zawiadowca Dr. Karol Smoleń, adwokat w Chirzanowie, zastępca zawiadowcy Dr.

Tadeusz Stefański, adwokat w Myślenicach. Dzień wpisu: 12. września 1921 r.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II. Kraków dnia 10. września 1921. 10935

Firm. 150/21. Stow. III. 2553. 3 milja i dodatki do wpisanych w niej firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń gospodarskich i handlowych. Osobno stowarzyszenia: 1) Własny. Firma wycieczki „Nadzieja” stowarzyszenie zarejestrowane w obwodzie lwowskim w Krakowie. 2) Członki dyrekcji wybrani: saraaba i Mikola Basaraaba. 3) Członki dyrekcji wybrani: Dmytro Basaraaba, sprawnikom: Nakoła Czojwinda, nadzorem: Dmytro Martynow, księgowodcom: Iwan Fedorow, zast. dir. Iwan Kurymow, zast. dyrektora na zagranicznych zbrojach wziętych dnia 10. czerwca 1921. Data wpisu: 6. września 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II. Zoloch, dnia 5. sierpnia 1921. 10874

Firm. 5-0/1. Stow. IV. 209. Wpisano do rejestru stowarzyszeń gospodarskich. Data statutu 3. lipca 1911. Osobno stowarzyszenia: Struciois. Nazwa firmy: Gospodarsko-spożywcza Spółka handlowa i przemysłowa „Ednist” kooperatywa z obrotową podmiotem w Strykowie. Celem kooperatywy jest podnieść zarobek i gospodarstwo członków spółką w prowadzeniu i podniesieniu kulturowym i gospodarskim. Członkami są: 1) Iosyf Cynk, 2) O. Teodor Czerwinski, 3) Mikołaj Iwanow, 4) Mikołaj Iwanow, 5) Wasyl Staruchow, 6) Grigorij Pomyshnyy, 7) Wasyl Staruchow, 8) Wasyl Staruchow. Podpisano: Uprawa podnosi kooperatywy w ten sposób, że przy firmie kooperatywy podpisują się członkowie i nie są warunkowo zobowiązani. Członkowie kooperatywy. Ogłoszenia kooperatywy będące pominięte w lokali kooperatywy i w lokalnym organie Towarzystwa „Krajevij Sojuz rewijskijch ruskich stowarzyszeń gospodarskich, pozycywnych i handlowych w Lwowie”. Każdy członek może mieć większe udziały. Najmniej połowę udziały posiada członek przy przyjęciu. Jego udziały znajdują się do końca delowowego roku w jakim zawarł udziały. Za zobowiązania kooperatywy odpowiada nie tylko swoim udziałem, ale i tym, co jest dalszym kwotowo do 5-razowej wysokości zawartego udziału. Data wpisu: 29. września 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II. Terнопіль, dnia 4. sierpnia 1921 r. 10849

Rozmaite obwieszczenia.

Prez. 2538 18 P/21. Obwieszczenie. Prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował na mocy par. 201 Proc. kar. dla II. zwyczajnej kadencji posiedzeń Sądów przysięgłych na II. półroczu 1921 przy Sądzie okręgowym w Ternopolu W. Prezesa Sądu apelacyjnego w Ternopolu Konstantego Onyszkiewicza przewodniczącym, a sędziów sądu okręgowego Jana Gubaję, Franciszka Bortha, Klemensa Zahradnika, Adama Czarnieckiego, Włodzimierza Zarzyckiego i Dymitra Ostrowskiego zastępcami przewodniczącego Sądów przysięgłych. Posiedzenia tej kadencji rozpoczną się dnia 21. listopada 1921 o godz. 8 rano.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Ternopol dnia 15. października 1921. 10911 1-3

C. I. 762/21/1. Edykt. Przeciw Pawłowi Tureckiemu z Samoluskowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego Husiatyńskiego w Kopyczyńcach przez Antoniego Zabihajło rolnika z Horodnicy pozew o zeznanie dokumentu zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audiencję do ustnej rozprawy na dzień 30. listopada 1921 godz. 9.30 przedpoł. Celem strzeżenia praw nieobecnego Pawła Tureckiego z Samoluskowic ustanawia się Jana Dra H. Grabscheida adwokata w Kopyczyńcach kuratorem. Tenże kurator zastępcywać będzie nieobecnego Pawła Tureckiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I. Kopyczyńce dnia 7. października 1921. 10916 1-3

Dr. Włodzimierz Łużcki wpisany został na listę listę adwokatów z siedzibą w Stryju.

Z Wydziału Izby Adwokatów. Sambor dnia 22. października 1921. 10963

Edykta w sprawie uznania za zmarłego

T. 161/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Krzyczowski syn Oleksy urodzony 5/8 1883 zamieszkały w Pniowiu Sp. Nadwórna powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Katarzyny Krzyczowskiej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węgla małż. Drowi Łuckiemu w Nadwórniu. Dmytra Krzyczowskiego wzywa się by przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 31. maja 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, dnia 12. czerwca 1921. 10951

T. 575/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Łazaruk syn Michała urodzony 10/11 1886 zamieszkały w Wotosowie Sp. Nadwórna powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od 1915 roku nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Nastui Łazaruk postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węgla małż. Michałowi Horbejowi w Wotosowie. Iwana Łazaruka

wzywa się by przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 30. kwietnia 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, dnia 12. października 1921. 10914

T. 59/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Oleksa Fedyk syn Petra urodzony 22. marca 1888 zamieszkały w Pasiecznej Sp. Stanisławów powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Zofii Fedyk postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Maksymow w Pasiecznej. Oleksę Fedyka wzywa się by przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15. maja 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, dnia 16. października 1921. 10915

T. 161/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Tabaczuk syn Iwana urodzony 2/2 1880 zamieszkały w Tomaszowcach Sp. Wojaków powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Maryski Tabaczuk postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Nikolic Mielniczak w Tomaszowcach. Wasyla Tabaczuka wzywa się by przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 31. maja 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, dnia 12. czerwca 1921. 10945

T. 88/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Chomut syn Jakima urodzony 17/1 1889 zamieszkały w Przewłocz Sp. Barczacz powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Ksenki Chomut postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Michalowi Bodnarowi w Przewłocz. Wasyla Chomuta wzywa się by przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 31. maja 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, dnia 12. lipca 1921. 10954

T. 95/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Feifer syn Sany urodzony 6/12 1895 zamieszkały w Ban ad Kafusz powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i jak świadek Jan Hrybyła zeznał w listopadzie 1915 po ataku pod Kolkami opowiadał mu koledy, że Feifer został zabity, okazali mu grób a świadek odczytał napis „Tu spoczywa Andrzej Feifer”. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Justyny Feifer postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Drowi Wierzchowskiemu w Stanisławowie. Andrzeja Feifera wzywa się by przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 31. maja 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddz. IV. Stanisławów, dnia 18. czerwca 1921. 10946

T. VI 156/21/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jan Bodura syn Marcina i Marii, żołnierz z Łoniowy, powiat Brzesko urodzony tamże 1888 przyzyszczył 1914 do 57 puł w piechoty, dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie według zaprzysiężonych zeznań Stanisława Rylowicza w obecności tegoż miał umrzeć dnia 2 stycznia 1916 na tyfus i pochowany został we wsi Dobrynce, gubernia Tamborska. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Marii Bodurowej postępowanie celem udowodnienia tegoż śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do dnia 15 lutego 1922 udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VI. Kraków, dnia 14. września 1921. 10922

T. IV 123/21/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Buliszczak syn Jana i Wiktoria z Moszczaków Buliszczaków urodzony 27 lutego 1887 w Muszynie, wyjechał z kraju do Ameryki przed 10 laty i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Fotyny Buliszczakowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym a tego samego wzywa się aby przed upływem wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd turejszy na ponowną prośbę po dniu 30 września 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 2 września 1921. 10986

T. IV 95/20/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Polywka urodzony w roku 1885 w Roztoce wielkiej i tam zamieszkały, żołnierz b. 20 pp. zginął dnia 21 sierpnia 1917 w Korytolager i od tego czasu nie dał o sobie znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Małujki Polywki postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym a Piotra Polywkę wzy-

wa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tut. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 14 lutego 1921. 10925

T. 71/21/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wasyl Maciejuk syn Oleksy i Katarzyny, urodzony 12 października 1887 w Kłodnicy g. kat. gospodarz tamże zamieszkały ożeniony dnia 28 maja 1912 z Fewronją ur. Mycańkiw, wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Prokopa Kohuta i Pyjasa Sawczyna, brał udział w działaniach wojennych jako podwódca przy wojsku austr. aciem od wybuchu wojny 1914 roku i w jesieni tegoż roku koło Nowego Miasta zabierował nogie, prawdopodobnie na cholera, został zabity z oddziału przez sanitariuszów i więcej już nie wrócił. Gdy ponadto od tego czasu zaginął wszelki znak o jego życiu przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Fewronji z Mycańkiw Maciejuk w Kłodnicy postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węgla małżeńskiego, którym się ustanawia Dr. Neumana adwokata w Stryju wiadomości o powyż wymienionym Wasyla Maciejuka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy Oddział IV. Stryj, dnia 6 października 1921. 10994

T. 562/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Sawyn syn Jurka urodzony 6 lipca 1885 zamieszkały w Hanusowcach Sp. Stanisławów powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Marii Sawyn ur. Tomyn postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węgla małżeńskiego P. Semba Sawyn w Hanusowcach. Iwana Sawyna wzywa się, by przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 16 maja 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, dnia 20 września 1921. 10977

T. 442/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Babij syn Demiana urodzony 16 września 1885 zamieszkały w Niewozynie Sp. Bohorodczany powołany 1915 do wojska austr. odszedł na front i od 1916 roku nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Anny Babij postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Iwanowi Fedorow w Niewozynie. Wasyla Babija wzywa się by przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 26 maja 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, dnia 10 lipca 1921. 10988

T. 391/21 4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Samuel Józef Sternbach false Gamzer vel Ganzer, syn Dawida Baera 2. imion Sternbacha urodzony w r. 1887. w Rokitnie, kupiec, ostatnio zamieszkały w Rokitnie, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30. p. piech. 4, wedle przeprowadzonych dochodzeń, zginął na froncie rosyjskim dnia 26. listopada 1914, jak to stwierdza wiadomość z pułku. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowe do domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2. u. c. względnie ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Sary Feigi Sternbach, wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisaniem Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922. roku Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddz. VII. Lwów, dnia 2. września 1921. 10957

T. 168/21 3. Iwan Sobolewski, syn Marcina i Krystyny, rolnik, urodzony i zamieszkały w Kostarowcach, liczący 42 lat, z ogłoszeniem ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914. r. odszedł do czynnej służby wojskowej, gdzie przydzielony został do strzeżenia mostów w Zagórz. W połowie lipca 1915. w Zastawiu, porwany przez pływającą jodę wskutek wezbrania rzeki Sanu utonął. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, kłoby o życiu Iwana Sobolewskiego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu Iwana Sobolewskiego uzna na ponowny wniosek Ewy Sobolewskiej, że dowód śmierci ustalony został.

Sąd okręgowy Oddz. IV. Sanok, dnia 7. października 1921. 10966

T. 790/20 8. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mendel Auerbach, kandydat adw. urodzony 26. października 1884 r. zamieszkały w Tyśmienicy, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front, a jak dochodzenia wykazały został podczas obłożenia Przemysła ranny w brzuch i pozostał na polu bitwy. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Chalmy Auerbacha postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węgla małżeńskiego Drowi Hermanowi F. Ilkowi w Stanisławowie. Mendla Auerbacha wzywa się, by przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na

ponowną prośbę po dniu 15. kwietnia 1922. roku wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddz. IV. Stanisławów, dnia 10. czerwca 1921. 10,948

T. 215/21. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Iko Stelmaszczyk syn Atanazego, urodzony 17. 9. 1887. r. zamieszkały w Derre S. p. Deiatyn, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front, a jak dochodzenia wykazały, zmarł w sierpniu 1918. r. w szpitalu na włoskim froncie. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Anny Stelmaszczyk postępowanie celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 20. lutego 1922 albo Sądowi albo p. Dr. Wierzbowskiemu w Stanisławowie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wzięcia mateliskiego, udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddz. IV. Stanisławów, 10. lipca 1921. 10,949

Wyroki prasowe.

Pr. III. 58/21/2. Sąd okręgowy karny jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli par. 493 p. k., że zamieszczony w czasopiśmie „Piast” nr. 43, z datą Kraków dnia 23. października 1921 artykuł pod tytułem: „Chłopi rolnicy nie są źródłem drożyzny żywnościowej” w ustępach, a to pierwszym od słów: „Miara cierpliwości u chłopów”, a kończący się słowami: „Zwycięcie kraju” — drugim zaczynającym się od słów: „A w takim razie”, a kończącym się słowami: „tylko chłopi” i trzecim zaczynającym się od słów: „Spodziewamy się”, a kończącym się słowami: „a przestaną przysłać chłopów” zawiera całej swej osnowie znamiona występku z par. 300 uk. Zakazuje się rozszerzenia tego artykułu względnie inkryminowanych ustępów, zatwierdza się zarządzone przez Prokuraturę konfiskatę pominiętego numeru, a przytrzymane egzemplarze tego czasopisma mają być zniszczone.

Sąd okręgowy karny S. III. Kraków dnia 22. października 1921. 10906

Pr. 32-21/2. Ogłoszenie. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych, orzekł na mocy par. 489 i 493 p. k., że: 1) cała treść artykułu umieszczonego w nrze 42 wychodzącego w Przemyślu czasopisma periodycznego „Nowy Głos Przemyski” z 16. października 1921 w kronice p. n. „Czy pan jest socjalista” w ustępie od słów: „ale nadmienić musimy” do końca artykułu, zawiera znamiona występku z par. 300 u. k. i z art. VIII. ustawy z 17. grudnia 1862 nr. 8 Dzup. ex 1863; 2) że konfiskata tego numeru czasopisma „Nowy Głos Przemyski” jest usprawiedliwiona; 3) że rozpowszechnianie rzeczonych artykułów jest wzbronione.

Sąd okręgowy, Oddział VI. Przemyśl dnia 20. października 1921. 10849

Pr. 399/21. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Wpered” Nr. 192/476 z dnia 22. października 1921 pod tytułem: „Kontrasty” w ustępach a) między słowami „swój pohľad” a słowami „Wdanomu”, b) od słów „a w praktyce” do końca artykułu „zawiera znamiona zbrodni z par. 65a uk. uznał dokonaną w dniu 21. października 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Sąd okręgowy karny. Lwów 24. października 1921. 10844

Pr. 400/21. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Wpered” Nr. 193 (477) z dnia 23. października 1921 pod tytułami 1) U. H. K. w ustępach a) od słów „Wczemuż” do słów „buty zachowana”, b) od słów „koly widnoszyny” do końca artykułu. 2) „I ce i te” w ustępach od słów „Czyż nema” do końca artykułu zawiera znamiona zbrodni z par. 65 a) uk. uznał do-

konaną w dniu 22. października 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów dnia 24. października 1921. 10845 Pr. 398/21. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Wolja Naroda” Nr. 40 z dnia 22. października 1921 pod tytułami: 1) „Nowyhidna rzecz” w ustępie po słowie „pytaniu” do końca artykułu. 2) „Pomahajmo sobi sami” w ustępie od słów „Zdajesia” do słowa „razo- czarowanie” zawiera znamiona ad 1) występku z par. 308 uk. i par. 24 ust. pras., zaś ad 2) zbrodni z par. 65 a) uk. uznał dokonaną w dniu 20. października 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów dnia 24. października 1921. 10846 Pr. 397/21. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Wpered” Nr. 190 (474) z dnia 20. października 1921 pod tytułami: 1) „Polityka” w ustępie od słów „Nedaj spid” do końca artykułu. 2) „Nowynky” w ustępie między słowami „Lwowi jakoho” a słowem „wykluczyw” zawiera znamiona ad 1) zbrodni z par. 65 a) uk., zaś ad 2) występku z par. 302 uk. uznał dokonaną w dniu 19. października 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów dnia 22. października 1921. 10813

Wydział powiatowy. Kałusz, 24. X. 1921, L. 1648.

Ogłoszenie.

Podaje się do publicznej wiadomości podatników, że budżet powiatowy, uchwalony na posiedzeniu Wydziału powiatowego dnia 18. października br. na rok 1921, wykazujący na pokrycie niedoboru dodatki do podatków bezpośrednich na cele administracyjne w wysokości 67.90 % drogowe 98.00 % razem 166 %

oprócz 18 prc. ustawowego dodatku na cele drogowe, został w dniu dzisiejszym wyłożony na dni 14 do wolnego przeglądu przez opodatkowanych.

Sekretarz: Tadeusz Orzywiński w.r. Prezes: Henryk Prek w. r.

KARTY CUKROWE.

Zakład aprowizacyjny wzywa Pp. kupców rejonowych i Pp. zarządców kon. usnów, by zechcieli składać zrealizowane karty cukrowe Nr. 22 w następujących terminach: Pp. kupcy rejonowi dzieł. I. dnia 4. XI. w piątek, dzieł. II. dnia 5. XI. w sobotę, dzieł. III. dnia 7. XI. w poniedziałek, dzieł. IV. dnia 8. XI. we wtorek, dzieł. V. dnia 9. XI. we środę, dzieł. VI. dnia 10. XI. w czwartek, Pp. Zarządcy Konsumów dnia 11. XI. w piątek każdorazowo między 5 a 7-mą po południu w biurze kart cukrowych pl. Bema 5 II. p.

Zarazem uprzedza się Pp. kupców, że dnia 8. XI. we wtorek rozpoczyna Miejski Zakład aprowizacyjny wydawanie cukru na kartki Nr. 23.

Miejski Zakład aprowizacyjny.

OGŁOSZENIE.

Na zasadzie §§. 24, 25 i 26 statutu oraz na mocy postanowienia Rady Zawiadowczej z dnia 30. października 1921 zwołuję niniejszym

I. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

akcjonariuszy Banku rolniczego S. A. we Lwowie na dzień 7. grudnia 1921 godz. 4.30 popołudniu do lokalu Banku rolniczego we Lwowie Kopernika 20.

Porządek dzienny:

- 1. Sprawozdanie Rady Zawiadowczej za rok operacyjny 1920.
2. Propozycja bilansu.
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
4. Podział zysków.
5. Wnioski członków.

Prezes Rady Zawiadowczej Dr. Marjan Lisowiecki r. w §. 20.

Na Walnem Zgromadzeniu ma prawo być obecny każdy akcjonariusz osobiste lub przez pełnomocnika ma prawo zabierać głos i stawiać wnioski. Prawo głosowania na Zgromadzeniu przysuguje tylko akcjonariuszom lub ich pełnomocnikom, którzy posiadają co najmniej 10 a cji. — Pełnomocnictwo do głosowania winno być pisemne i może być wystawione tak na imię akcjonariusza, jak i na osoby postronne z tym zastrzeżeniem, iż jeden pełnomocnik nie może reprezentować więcej niż jednego akcjonariusza. Każdemu akcjonariuszowi posiadającemu prawo głosowania, wolno mu zaważać jednego lub kilku pełnomocników, w ogólnie względ udział w głosowaniu osobiste i zarazem prz. z pełnomocników z tym tylko zastrzeżeniem, aby również właściciele akcji, jak każdy z jego pełnomocników byli wprawie na zasadzie ilości reprezentowanych akcji wykonywać prawo głosowania. Z prawa głosowania mogą korzystać akcjonariusze, którzy co najmniej na 8 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia zostali wpisani do księgi akcyjnej.

§. 21.

O ile akcjonariusze zamierzają na Walnem Zgromadzeniu wyonywać prawo głosowania prz. z pełnomocników, winni najpóźniej na dni 8 przed terminem Zgromadzenia podać do wiadomości przełożeniostwa nazwiska swoich pełnomocników, którzy otrzymają imienne karty legitymacyjne z podaniem ilości i numerów zastępowanych przez nich akcji oraz ilości przydadających na nich głosów. Lista uprawnionych w ten sposób do głosowania pełnomocników oraz lista biorących udział w Zgromadzeniu akcjonariuszy wywieszona zostanie w lokalu Spółki przynajmniej na 2 godziny przed rozpoczęciem Zgromadzenia oraz dołączone do protokołu Zgromadzenia. Listę tę sprawdza Komisja rewizyjna, a ponadto na żądanie akcjonariuszy reprezentujących przynajmniej 1/10 część kapitału zakładowego sprawozdanie jej winno się odbyć na samym Zgromadzeniu przez wybraną z grona akcjonariuszów osobną Komisję w liczbie 3, z których jeden w ten być wybrany osobno przez tę grupę akcjonariuszy, która sprawdzenia listy się domaga. Ponadto może przegladć listę każdy akcjonariusz, mający prawo głosowania. 11009

ZAMIANA.

Urzędnik kancelaryjny IX. stopnia z Województwa krakowskiego zamieni się z Kolegą tej samej kategorii z Województwa lwowskiego także z prowincji. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Lwowskiej” we Lwowie, pod „Zamiana”. 11014

ZAPROSZENIE NA ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORCÓW GORZELN ROLNICZYCH STOWARZYSZENIA ZAREJESTROWANEGO Z OGRANICZONĄ PORĘKĄ WE LWOWIE,

które odbędzie się we czwartek, dnia 17. listopada 1921, o godzinie 10-tej przedpołudniem w sali Banku dyskontowego warszawskiego, Oddziału we Lwowie, ul. 3-go Maja L. 14, I. p., z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2) Zamknięcie rachunków za kampanię 1920/21;
3) Uzupełniający wybór do Rady Nadzorczej, w myśl § 15. statutu;
4) Wybór Komisji rewizyjnej;
5) Sprawozdanie o stworzeniu ogólnej organizacji przemysłu spirytusowego na całą Polskę wobec zaprowadzonego wolnego handlu spirytusem;
6) Wnioski członków, stosownie do § 17. statutu.

Ze względu na wymagany § 17. statutu komplet, upraszam o niezawodne przybycie osobiście lub też wydelegowanie swego pełnomocnika.

Lwów, dnia 30. października 1921. Prezes Rady Nadzorczej: MYCIELSKI.

Stenograficzny protokół poprzedniego Walnego Zgromadzenia jakoteż zamknięcie rachunków za kampanię 1920/21 są od dnia dzisiejszego wyłożone w biurze Związku i każdy członek Stowarzyszenia może je przegladć w godzinach urzędowych.

Wokaranie, Strugarkj, Heblarki, Gryzarki, Wiertarki, Motory, Lokomobile, Pompy Worthingtona, poleca: „PILOT”, Lwów, Batorego 4.

dentysta Dr. LEWANDOWSKI ordyn. od 9-6 p. Halicki l. 7 II. p.

Bacność!

Bacność!

Kto chce nabyć wzorowe majątki ziemskie od najmniejszego do największego z kompl. żywym i martwym inventarzem oraz pełnem żniwem z maszynem zabudowaniem z rąk niemieckich niech się uda z całym zaufaniem do sądownie zapisanej poniżej zapodanej firmy.

Firma zapewnia sumienną obsługę i szybkie uzyskanie przywłaszczenia dla nowonabywców. —

Biuro komisowe (pośrednictwa majątków)

Antoni Witkowski - Ostrów, (Wielkopolska)

ul. Kolejowa 33. (naprzeciw dworca). — Telefon 83.